

Sygn. akt I ACa 1596/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSO del. Robert Jurga (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej w Tarnowie

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 25 października 2013 r. sygn. akt I C 743/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata M. P. z Kancelarii Adwokackiej w T., ul. (...), kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**I ACa 1596/13**

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie, powód M. S. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej w Tarnowie kwoty 3.000.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał na skutek działania tej Prokuratury.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że z jego zawiadomienia toczyło się postępowanie w Prokuraturze Rejonowej w Tarnowie. W toku tego postępowania wezwano go na przesłuchanie jako osobę podejrzaną. Ponieważ nie przedstawiono mu zarzutów, tytułowanie go podejrzanym było niewłaściwe.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana reprezentowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów postępowania.

Przyznała, iż w toku postępowania zainicjowanego zawiadomieniem powoda, pracownik Prokuratury Rejonowej w Tarnowie, omyłkowo zaznaczył w wezwaniu, że powód jest wzywany jako podejrzany. Charakter osoby, do której kierowane jest wezwanie nie jest jednak w żaden sposób uwidaczniany na kopercie. W odpowiedzi na żądanie powoda złożenia wyjaśnień poinformowano go, że nie jest osobą podejrzaną w sprawie. Ponieważ powód składał kolejne pisma, strona pozwana jeszcze kilkakrotnie informowała powoda, że nie jest osobą podejrzaną. Zdaniem strony pozwanej powód nie udowodnił, że doszło do naruszenia jego dobrego imienia albowiem wezwanie do stawienia w charakterze podejrzanego było skierowane wyłącznie do niego, a zatem nie mogło poniżyć go w oczach osób trzecich. Nie doszło też do naruszenia godności powoda, albowiem nazwanie go podejrzanym nastąpiło omyłkowo a powód został o pomyłce niezwłocznie poinformowany. Niezależnie od powyższego, strona pozwana zarzuciła także, iż powód nie wykazał aby poniósł jakikolwiek uszczerbek majątkowy, co konieczne jest przy żądaniu odszkodowania. Z kolei jeżeli uznać, że powód żąda zadośćuczynienia, to nie udowodnił aby doznał krzywdy.

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział I Cywilny w pkt. I oddalił powództwo. W pkt. II przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz ustanowionego dla powoda pełnomocnika z urzędu, kwotę 8.856 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu zaś w pkt. III zasądono od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej w Warszawie kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy przyjął, że pismem z dnia 17 listopada 2010 r., skierowanym do Prokuratury Okręgowej w Tarnowie, powód M. S. wniósł o „podjęcie czynności karnych, najwyższej możliwej kary w stosunku do ochrony dworca PKP”. Pismo powyższe zostało przekazane według właściwości do strony pozwanej – Prokuratury Rejonowej w Tarnowie. Ta w dniu 25 listopada 2010 r. wezwała powoda do stawienia w dniu 6 grudnia 2010 r. na przesłuchanie w charakterze świadka. Pomimo, że powód odebrał to wezwanie w dniu 26 listopada 2010 r. nie zgłosił się do Prokuratury. Wobec powyższego 6 grudnia 2010 r. wystosowano do powoda kolejne wezwanie, z terminem stawienia określonym na dzień 15 grudnia 2010 r. Powód został omyłkowo wezwany w charakterze podejrzanego. Wezwania sporządzane są na standardowym druku. Wypełniający wezwanie musi podkreślić jedną z czterech ról procesowych, w której ma występować przesłuchiwany – podejrzanego, świadka, biegłego, tłumacza. Pismem z dnia 14 grudnia 2010 r. skierowanym do strony pozwanej, powód domagał się wyjaśnienia o co jest podejrzanym. W odpowiedzi na powyższe pismo, datowanej na 21 grudnia 2010 r., strona pozwana wyjaśniła, że powód nie jest osobą podejrzaną. Odpowiedź ta wróciła do strony pozwanej z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”. Jak ustalił dalej Sąd Okręgowy, powód ponownie zażądał pisemnych wyjaśnień od strony pozwanej. Ta, w piśmie z dnia 26 stycznia 2011 r., kolejny raz poinformowała powoda, że nie jest on osobą podejrzaną a wskazywane przez powoda wezwanie zostało wypełnione omyłkowo przez pracownika sekretariatu. Powód odebrał to pismo 7 lutego 2011 r. Jeszcze kilkakrotnie powód żądał wyjaśnień. Za każdym razem strona pozwana informowała powoda, że nie jest on osobą podejrzaną. Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że od 13 października 2013 r. powód przebywa na oddziale psychiatrycznym Szpitala Wojewódzkiego w G..

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wykluczył, że mogło zostać naruszone dobre imię powoda. Przesyłka, która w ocenie powoda zawierała inwektywę, była skierowana wyłącznie do niego. W tych okolicznościach żadna z postronnych osób, nie mogła uzyskać wiedzy, iż przeciwko powodowi toczy się postępowanie karne, a tym samym nabrać przekonania o insynuowanych kryminalnych cechach osobowości powoda. W realiach sprawy, cześć zewnętrzna powoda nie została naruszona. Z kolei co do naruszenia czci wewnętrznej czyli godności powoda Sąd Okręgowy wskazał, że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości

zainteresowanego. Zobiektywizowanie wskazanej oceny wymaga sięgnięcia do przeciętnych opinii ludzi rozsądnie i uczciwie myślących w środowisku, do którego należy osoba żądająca ochrony. Zdaniem Sądu Okręgowego, każdy rozsądnie myślący obywatel w przypadku otrzymania powtórnego wezwania na przesłuchanie, które od pierwszego różniłoby się wskazaniem roli, w której ma występować w postępowaniu przygotowawczym, zamiast doszukiwać się bezpodstawnego oskarżenia, najpierw np. telefonicznie wyjaśniłby z Prokuraturą zaistniałą różnicę. Gdyby powód tak uczynił, natychmiast dowiedziałby się o zaistnieniu pomyłki, o którą w przypadku zestandaryzowanych formularzy nietrudno. Tymczasem powód wybrał pisemną formę kontaktu ze stroną pozwaną, a niezwłocznie sporządzonej odpowiedzi, w której wskazywano na zaistnienie błędu, nie odebrał. W tych okolicznościach nie sposób uznać aby naruszenie dobra osobistego, które nastąpiło wbrew, a nawet mimo woli strony pozwanej było bezprawne. Takie sytuacje należy odróżnić od zaplanowanych i świadomych działań naruszającego. Brak bezprawności zachowania strony pozwanej wyklucza powstanie roszczenia odszkodowawczego, bowiem bezprawność jest jedną z przesłanek wymaganych przez art. 417 § 1 Kc. W takiej sytuacji wnioski dowodowe powoda – o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz przesłuchanie stron zostały oddalone jako zbędne.

W apelacji złożonej osobiście powód wniósł o odrzucenie w całości wyroku Sądu Okręgowego i domagał się nakazania wyrokiem sądowym lub postanowieniem sądowym pozwanemu Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej w Tarnowie aby wydał aktualne postanowienie prokuratorskie, że powód nie jest podejrzany na wezwanie z 2010 r. W kolejnych pismach składanych osobiście powód w podobny sposób formułował swoje stanowisko uzupełniając je o wnioski dowodowe dotyczące powołania biegłego psychiatry i zwrócenie się do 3 szpitali psychiatrycznych o dokumentację medyczną dotyczącą jego leczenia. Do pisma z dnia 20 grudnia 2013 r. ( data prezentaty ) dołączył kopie kart leczenia szpitalnego. Do jednego z następnych pism, z dnia 5 lutego 2014 r., dołączył kserokopię zapytania do Krajowego Rejestru Karnego.

Z kolei jego pełnomocnik z urzędu zaskarżył w wyrok w całości zarzucając mu :

naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy a to :

- art. 278 § 1 Kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego podczas gdy dowód ten jest niezbędny, aby ustalić czy zachowanie pozwanego miało wpływ na zdrowie powoda,

- art. 299 Kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron podczas gdy dowód ten jest niezbędny celem ustalenia czy zachowanie pozwanego miało a jeśli tak to jaki wpływ na jego stan zdrowia, czy informacja o określeniu jego statusu jako podejrzanego trafiła do większego grona ludzi,

Sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany materiał dowodowy polegającą na przyjęciu, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda podejrzanym takich jak godność czy też dobre imię podczas gdy samo nazwanie powoda podejrzanym, w obiektywnej ocenie, stanowi naruszenie wymienionych wyżej dóbr osobistych.

W konsekwencji powyższych zarzutów domagał się :

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia celem uzupełnienia postępowania dowodowego o opinie biegłego, dowody z przesłuchania stron,

- zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej udzielonej z urzędu

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że powód jest osobą schorowaną, leczącą się od kilku lat. Nie można zatem jego osoby i jego odczuć porównywać do reakcji zwykłego, zdrowego obywatela. Wezwanie go do Prokuratury Rejonowej w Tarnowie w charakterze podejrzanego wzbudziło w nim poczucie strachu, przerażenia i poniżenia. Na skutek tych zdarzeń stan zdrowia powoda znacznie się pogorszył. Konieczne jest zatem przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jak również z przesłuchania stron z ograniczeniem tego dowodu do zeznań powoda. Bez tych dwóch dowodów nie sposób ustalić, czy i w jakim zakresie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. W ocenie apelującego decyzja

Sądu Okręgowego jest przedwczesna dlatego też koniecznym jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przeprowadzenie wskazanych dowodów.

W złożonej odpowiedzi na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda, generalnie jest nieuzasadniona i jako taka nie może prowadzić do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku. Ustalenia dokonane przez Sąd I instancji są prawidłowe a Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe rzetelnie, dokonując trafnych ustaleń faktycznych w oparciu o analizę wszystkich zebranych w sprawie dowodów. Zresztą w tym zakresie w jakim ustalono stan faktyczny sprawy nie był on przez strony kwestionowany. Zgłoszone w apelacjach zarzuty zmierzają do wykazania, że Sąd Okręgowy powinien kontynuować postępowanie dowodowe po to aby ustalić jaki wpływ na zdrowie powoda mogła mieć pomyłka strony pozwanej. Tak sformułowanych zarzutów Sąd Apelacyjny nie podziela, za trafną uznając decyzję Sądu Okręgowego, który nie przeprowadził dowodów wnioskowanych przez powoda a to z jego przesłuchania i dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry uznając je za zbędne. Co prawda Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji Sądu Okręgowego przedstawionej dla uzasadnienia tej decyzji jest jednak zdania, że ograniczenie postępowania dowodowego nie miało i nie ma wpływu na prawidłowość zaskarżonego wyroku. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyklucza możliwość przyjęcia, że błąd popełniony przez stronę pozwaną mógł doprowadzić do naruszenia dobrego imienia powoda a zatem jego czci zewnętrznej. Okoliczności w jakich doszło do pomyłki w określeniu statusu powoda w ramach zainicjowanego przez niego postępowania karnego wykluczają możliwość zapoznania się z jej treścią przez osoby postronne. Wezwanie z dnia 6 grudnia 2010 r. zostało bowiem przesłane powodowi w zamkniętej kopercie, a zatem nie zostało przez stronę pozwaną w żaden sposób upublicznione a jej adresatem był wyłącznie powód. Inaczej przedstawia się problem naruszenia godności powoda a zatem jego czci wewnętrznej. To strona pozwana ponosi odpowiedzialność za prawidłowość podejmowanych czynności w ramach prowadzonych przez siebie postępowań nawet gdy dotyczą one tak prostych czynności technicznych jak opracowanie i wysłanie wezwania do stawienia. To, że strona pozwana przyznała się do błędu i wielokrotnie wyjaśniała powodowi przyczyny jego powstania nie zmienia niczego w ocenie, że do naruszenia dobra osobistego powoda – jego godności doszło. Sąd Apelacyjny nie podziela tym zakresie poglądów Sądu Okręgowego co do tego czy zachowanie strony pozwanej posiadało cechę bezprawności. To, że błąd nie był przejawem celowego działania strony pozwanej, dotyczył jedynie jednego dokumentu, a strona pozwana po jego stwierdzeniu niezwłocznie próbowała wyjaśnić powodowi zaistniałą pomyłkę oczywiście ma znaczenie ale tylko przy ustalaniu jaką odpowiedzialność powinna ponieść. Wszystkie te okoliczności nawet oceniane razem nie pozbawiają pomyłki popełnionej przez stronę pozwaną powyższej cechy. W ocenie Sądu Apelacyjnego godność człowieka wyraża się w pragnieniu posiadania szacunku społeczności z uwagi na swoje walory duchowe, moralne czy też zasługi społeczne. W wyroku z dnia 21 marca 2007 r. ( I CSK 292/06 ) Sąd Najwyższy stwierdził, iż godnością osobistą jest własne wewnętrzne przekonanie danego człowieka o jego etycznym i moralnym nieposzlakowaniu oraz oczekiwanie czci wobec siebie rozumianej jako pozytywne nastawienia innych osób wobec niego ze względu na społeczne i osobiste wartości, które reprezentuje. Tak rozumiana godność nie podlega wartościowaniu, a jej naruszenie występuje, gdy bez uzasadnionych podstaw, zwłaszcza w obecności osób trzecich, traktuje się kogoś negatywnie i wyraża się o nim w sposób poniżający. Podzielając powyższe poglądy Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że określenie powoda mianem podejrzanego, przez organ, w którego uprawnieniach znajduje się możliwość nadania takiego statusu, w dokumencie wytworzonym w ramach prowadzonego postępowania karnego, wyklucza możliwość przyjęcia, iż jedynie w subiektywnym odczuciu powoda naruszono jego prawa. Wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego przesądzają o konieczności postrzegania wadliwych działań strony pozwanej jako opisowej wypowiedzi stanowiącej naruszenie tych wartości w odbiorze obiektywnym. Status podejrzanego w postępowaniu karnym każdemu kojarzy się w sposób jednoznacznie negatywny. Użycie takiego określenia musi wywołać przynajmniej niepokój u osoby tak nazwanej co do istnienia do tego podstaw. Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań Sądu Okręgowego co do tego jak powinna zachować się osoba, która tak została nazwana a zwłaszcza tej ich części, w których nakłada na nią obowiązek samodzielnej weryfikacji

dlatego używa się w stosunku do niej takiego określenia. Podziela natomiast tą część rozważań Sądu Okręgowego w których ten stwierdza, że błąd nie był celowy, łatwo można go było popełnić, strona pozwana niezwłocznie go wyjaśniła albo przynajmniej podjęła działania aby go wyjaśnić. Okoliczności te mają natomiast znaczenie przy ocenie czy powodowi powinno zostać zasądzone zadośćuczynienie za naruszenie jego dobra osobistego na podstawie art. 448 Kc. Na taką podstawę prawną swoich roszczeń wskazywał powód precyzując żądanie pozwu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sposób w jaki naruszono godność powoda, uniemożliwiający zapoznanie się w treści wezwania osobom postronnych, miejsce tego naruszenia – postępowanie zainicjowane przez powoda, jednostkowość tego naruszenia, dokument, w którym do takiego naruszenia doszło i oczywistość omyłki jaką popełnił pracownik strony pozwanej mają wpływ na określenie wymiaru cierpień powoda jako znikomych a tym samym nie zasługujących na rekompensatę w postaci zadośćuczynienia. Dla ustalenia tej okoliczności zbędne jest nie tylko przesłuchiwanie powoda ale także przeprowadzenie dowodu tak z opinii biegłego psychiatry jak i z dokumentacji medycznej dotyczącej jego stanu zdrowia. Sąd Okręgowy nie popełnił zatem żadnego błędu oddalając te wnioski choć decyzję taką podjął z innych przyczyn. Zgłaszane w apelacji zarzuty naruszenia art. art. 278, 299 Kpc nie zasługują zatem na uwzględnienie. Dla oceny braku podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia znaczenie ma także to jakie działania podjęła strona pozwana dla usunięcia skutków naruszenia. O zaistniałym błędzie powód został poinformowany w sposób przez siebie wybrany – na drodze pisemnej, a strona pozwana w dalszej korespondencji z powodem, odpowiadała na jego liczne monity, przyznając się do błędu i wyjaśniając mu, że nie jest osobą podejrzaną. Sprawca naruszenia podjął zatem działania aby i tak minimalne skutki naruszenia godności powoda zostały w pełni usunięte co jest dodatkowym argumentem przemawiającym przeciwko uwzględnieniu powództwa nawet w części.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 Kpc. W pkt II orzeczono o należnym wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu ustanowionego dla powoda na podstawie § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 19 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. z 2013 r.,461, j.t. ). W pkt. III orzeczono o kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 K.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia jego praw i celowej obrony (koszty procesu), obejmujące m.in. wynagrodzenie pełnomocnika procesowego strony reprezentowanej przez adwokata bądź radcę prawnego. Przyznana stronie pozwanej od powoda kwota stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w wysokości stawki minimalnej określonej według § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).